

<http://dx.doi.org/10.16926/kik.2018.01.06>

Izabela KUŚNIEREK

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

e-mail: i.kusnierek@interia.pl

Preparowanie eliksiru filozoficznego Michała Sędziwoja – początki polskiej terminologii chemicznej

Streszczenie

Terminologia jako przedmiot badań językoznawczych cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem, ponieważ właśnie w niej odzwierciedla się rozwój poszczególnych dziedzin ludzkiej działalności. Widoczne jest to również w chemii, której nomenklatura kształtowała się przede wszystkim w wieku XIX, jednak pierwsze terminy zaczęły pojawiać się już wcześniej. Przedmiotem artykułu jest polskie słownictwo obecne w *Preparowaniu eliksiru filozoficznego* z 1586 roku autorstwa Michała Sędziwoja. Traktat, zachowany dzięki kopii utworzonej przez Hieronima Pinocciego, stanowi bardzo ważne źródło w badaniu rozwoju terminologii chemicznej w Polsce, ponieważ jest to pierwsze dzieło alchemiczne zapisane w języku polskim. Występują w nim terminy, takie jak m.in.: *zloto, srebro, Arszenik, kryształ* oraz *blaszka miedziana*, jednak większość z nich stanowią czasowniki, których bogactwo wiąże się, zdaniem Stanisława Gajdy, z początkiem kształtowania się terminologii. W omawianym traktacie występują więc czasowniki – takie terminy, jak: *przedistilować, separować, putrefować* czy *reducować*. W artykule zostały omówione terminy zaproponowane przez Sędziwoja, zastosowane przez niego środki słowotwórcze oraz ich funkcjonowanie w słownikach języka polskiego i publikacjach wybranych chemików z XIX wieku.

Słowa kluczowe: chemia, terminologia, słowotwórstwo, Michał Sędziwój.

Alchemia, *alchymia*, sztuka, której celem było wynalezienie kamienia filozoficznego przetwarzającego każdy metall w złoto, i lekarstwa uniwersalnego. Na upokorzenie umysłu ludzkiego, sztuka ta od 12. aż do 17. wieku, w Europie, szerzyła się sposobem prawdziwej zarazy, a odwracając poświęcających się nauce od

istotnego ich celu, stała się ona pamiętną w dziejach umiejętności kłęską (Fonberg 1825, 1).

Definicja zawarta w *Słowniku wyrazów chemicznych* Ignacego Fonberga przedstawia potoczne rozumienie terminu „alchemia”. Opis ten ukazuje jedynie część zainteresowań alchemików. Obserwacje alchemiczne przyczyniły się w znacznej mierze do rozwoju chemii, fizyki, astrologii, filozofii, jak również medycyny. O wpływie na ostatnią z wymienionych dziedzin świadczy fragment traktatu *Preparowanie eliksiru filozoficznego* Michała Sędziwoja:

Tu error uczynilismy ogniem który iż większy był niż trzeba dany, materia w czerwony się zaraz obrociela color, y był własny praecipitat z niey tak iż zadney operathey nie czynieł, okrom iż ad medicinam corporis humani był bardzo pozyteczny (Sędziwój 1971, 99).

Przedmiotem artykułu będzie polskie słownictwo specjalistyczne obecne we wspomnianym już traktacie Michała Sędziwoja, jego pochodzenie oraz funkcjonowanie w języku polskim, a przede wszystkim w terminologii chemicznej w XIX wieku. Materiał badawczy został wyekscerpowany ze współczesnego wydania dzieł Michała Sędziwoja, zebranych przez Romana Bugaja w książce *Traktat o kamieniu filozoficznym*. Analiza leksykograficzna została przeprowadzona na podstawie: *Słownika staropolskiego* (Sstp), *Słownika polszczyzny XVI wieku* (SpXVI), *Słownika polsko-łacińskiego ze skarbu księdza Knapiusza* (Kn), *Słownika języka polskiego* Samuela Lindego (SL), *Słownika języka polskiego* z 1861 roku pod redakcją Aleksandra Zdanowicza (eSWil), *Słownika języka polskiego* pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwieckiego (SW) oraz *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SDor). W opracowaniu wykorzystano również pisma wybranych chemików, przede wszystkim Jędrzeja Śniadeckiego – jako ojca polskiej chemii, Seweryna Zdzitowieckiego – badacza, który wpłynął na kształt terminologii warszawskiej, oraz Emiliana Czyrniańskiego – twórcy nomenklatury krakowskiej.

Istotne dla dalszych rozważań jest wyjaśnienie samego pojęcia *terminu*. Witold Nowicki definiuje go jako

nazwę, o umownie ustalonym znaczeniu, przyporządkowaną do pojęcia wchodzącego w zakres zainteresowań określonej dziedziny: nauki, techniki, gospodarki, działalności zawodowej, działalności wychowawczej, sportu itp. (Nowicki 1986, 35).

Definicję tę precyzuje Stanisław Gajda, według którego:

termin to jednostka leksykalna użyta w specjalnej funkcji, która polega na tym, że leksem wyraża pojęcie naukowe, wytworzone (istniejące) w toku działalności

naukowej lub nazywa obiekt będący przedmiotem zainteresowania w tej działalności (Gajda 1982, 314).

Pojęcie *terminologii* przyjmuję za Jadwigą Waniakową, która definiuje je w sposób binarny jako ‘zbiór terminów’ oraz ‘naukę o terminach’ (Waniakowa 2003, 313).

Jak zaznaczyłam wyżej, osiągnięcia dokonane na polu alchemii wpłynęły na rozwój wielu dziedzin naukowych, pozostawało to w związku z wszechstronnym wykształceniem alchemików. Wykorzystywali oni w swojej pracy głównie filozofię przyrody, istotna była też obserwacja natury (Bugaj 1971; Sójka 2010). Ważnym obszarem działalności alchemików była również medycyna, o czym świadczy fakt, że w wieku XVI liczba wykształconych polskich lekarzy wzrosła do 500, co było wówczas sporym osiągnięciem (Zawidzki 1959).

W XVI wieku alchemia stała się na tyle popularna, że zaczynały się nią interesować kolejne warstwy społeczne. Początkowo zajmowali się nią zakonnicy, którzy przynieśli tę naukę do Polski, a następnie tak się rozprzestrzeniła, że uprawiali ją nie tylko ludzie specjalnie do tego przygotowani, ale również mieszczanie, a nawet możni – z królami Stefanem Batorym i Zygmuntem III Wazą na czele. Zakładanie specjalnych pieców oraz wykonywanie skomplikowanych eksperymentów przyczyniło się do wybuchu licznych pożarów, w tym dwóch na Wawelu za panowania Zygmunta III Wazy¹. Jednak, mimo tak licznej i różnorodnej działalności na polu alchemii, znaczenie i rozgłos zyskał jedynie Michał Sędziwój, którego badaniom zawdzięczamy m.in. odkrycie tlenu oraz wykorzystywanie nawozów sztucznych (Bugaj 1971; Prinke 2012).

Należy zwrócić uwagę, że pisma alchemiczne były pisane przede wszystkim po łacinie, co było związane z ówczesną praktyką tworzenia tekstów naukowych w tym języku – dawało to możliwość ich rozpowszechniania poza granicami kraju. W związku z tym Michał Sędziwój był bardziej znany za granicą, gdzie jego teksty zostały przetłumaczone, jeszcze za jego życia, na różne europejskie języki, tj.: niemiecki, angielski i francuski. O popularności Sędziwoja świadczy również fakt, że w wiekach XVII i XVIII jego teksty zostały wydane 80 razy w całej Europie (Bugaj 1971). Znamienne jest więc odkrycie Ambrożego Grabowskiego, który w 1852 roku napisał, że jest w posiadaniu kopii traktatu Michała Sędziwoja, sporządzonej ręką Hieronima Pinocciego – włoskiego sekretarza Władysława IV i Jana Kazimierza, w języku polskim (z fragmentami w języku łacińskim) (Grabowski 1852). *Preparowanie eliksiru filozoficz-*

¹ Istnieje przypuszczenie, że skutki drugiego z nich były jedną z przyczyn przeniesienia stolicy do Warszawy (Kościółek 2002).

nego, tekst pochodzący prawdopodobnie z 1586 roku, jest najdawniejszym traktatem alchemicznym pisanym w języku polskim, stanowi więc ważną pozycję bibliograficzną w historii chemii oraz terminologii chemicznej (Bugaj 1971).

Z traktatu wyekscerpowano 25 leksemów, które zostały przypisane do terminów alchemicznych. W omawianym tekście występują w formach charakterystycznych dla polskich paradygmatów fleksyjnych. Interesujące nas terminy można podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią leksemy znane polszczyźnie już przed XVI wiekiem, a drugą nowe leksemy poświadczone po raz pierwszy w omawianym traktacie. Klasyfikacja została dokonana na podstawie słowników: staropolskiego (Sstp), polszczyzny XVI wieku (SpXVI) oraz Knapiusza (Kn).

Tabela. Zestawienie terminów alchemicznych w perspektywie chronologicznej

Słownictwo poświadczone w polszczyźnie do XVI wieku	Nowe leksemy poświadczone po raz pierwszy w traktacie
arszenik (arsenik SpXVI)	amalgamować
calcinować (kalcynować SpXVI)	congelować
distilować (destylować, dystylować SpXVI)	dissolować
miedziany	filtrować
srebro	imbibować
złoto	malagma
	multiplicować
	operatia
	proiectia
	przedistillować
	przefiltrować
	<i>putrefacia</i>
	putrefować
	sublimat
	sublimować
	sublimowany
	<i>transmutacia</i>
	transmutować
	Wener

Źródło: opracowanie własne.

Jak już zostało nadmienione, traktat *Preparowanie eliksiru filozoficznego* ma również znaczenie dla obserwacji kształtowania się polskiej no-

menklatury chemicznej, ponieważ niektóre z przedstawionych terminów używane były następnie w pracach z zakresu chemii oraz weszły na stałe do języka polskiego.

Sędziwój w swoim dziele wprowadza przede wszystkim nowe czasowniki, które przez wielu badaczy nie są brane pod uwagę w badaniach nad terminologią. W polu zainteresowania i opisu znajdują się głównie rzeczowniki związane z nomenklaturą. Stanisław Gajda podkreśla jednakże:

nie można przy rozpatrywaniu terminologii całkowicie abstrahować od tekstu, gdzie funkcjonuje ona nie w izolacji, nie w obrębie swego wąskiego systemu, ale w szerokim kontekście. Trzeba się zgodzić z lingwistami czeskimi i rosyjskimi, którzy zwracają uwagę na fakt, że w tekście rolę terminów spełniają wyrazy należące do różnych części mowy (Gajda 1976, 107).

Językoznawca zwraca następnie uwagę, że mnogość czasowników jest charakterystyczna dla najwcześniejszego okresu kształtowania się nomenklatury (Gajda 1976). Znajduje to potwierdzenie w pracy polskiego alchemika, u którego poświadczonych jest 13 czasowników (w tabeli zaznaczone za pomocą pogrubienia), a jedynie 2 nazwy czynności (wyróżnione kursywą).

W terminologii chemicznej centrum stanowią jednak nazwy pierwiastków, od których derywowane są następnie nazwy wszystkich związków pochodnych. U Sędziwoja mamy do czynienia z trzema nazwami znanymi polszczyźnie wcześniej (odziedziczonymi z prasłowiańskiego), a mianowicie z *miedzią*, *srebrem* oraz *złotem*. Pierwsza z nich występuje w traktacie jako przymiotnik *miedziany*, którego pierwsze poświadczenie w języku polskim datuje się, według *Słownika staropolskiego*, na rok 1393 (Sstp IV 219) (warto zwrócić uwagę, że pierwsze poświadczenie terminu *mieść* datowane jest dopiero na rok 1420). Drugim pierwiastkiem notowanym przez alchemika jest *srebro*, zarejestrowane jako *śrebro* od 1408 roku (Sstp VIII 384). Według Wiesława Borysia oba te leksemy pochodzą z języka prasłowiańskiego – *mieść* od **mědbъ*, a *srebro* od **srěbro*, i choć wcześniejsza etymologia miedzi nie jest dotychczas znana, to przypuszcza się, że *srebro* jest zapożyczeniem z nieindoeuropejskiego języka Bliskiego Wschodu, prawdopodobnie od asyryjskiego *šarpu* (Boryś 2005). *Złoto* notowane jest od 1393 roku (Sstp XI 406). Boryś wskazuje na pochodzenie tego apelatywu od praindoeuropejskiego *ǵʰolto*, co zostało utworzone od pie. pierwiastka *ǵʰel* ‘świecić się’, a następnie zaadaptowane do języka prasłowiańskiego jako **zoltъ* (Boryś 2005). Nazwy te występują niezmiennie w pracach wszystkich chemików, zarówno przeszłych, jak i współczesnych.

Oprócz omówionych już nazw pierwiastków, do polskiej terminologii chemicznej zostało wprowadzonych 7 terminów, tj.: *amalgamować*, *arszenik*, *destylować*, *filtrować*, *sublimat*, *sublimować*, *sublimowany*. Pokróćce omówione zostanie ich znaczenie oraz występowanie 6 z nich w słownikach języka polskiego oraz w wybranych pracach z zakresu chemii z XIX stulecia – pominięta zostanie nazwa *arszenik*, ponieważ była ona stosowana przez różnych chemików w XIX wieku w sposób binarny: jako pierwiastek arsen lub jako jego związek (tritenek diarsenu).

Pierwszą z wymienionych nazw jest czasownik *amalgamować*. Jego etymologia związana jest ze starogreckim wyrazem *málagma*, przeniesionym na grunt języka arabskiego i przekształconym na *al-malağma* (oba w znaczeniu ‘środek zmiękczający, okład na rany’) (Bańkowski 2000a), a stamtąd do języka łacińskiego jako *amalgama*, czyli ‘stop rtęci’, co było kontynuowane w języku polskim w formie rzeczownikowej, a następnie również w czasownikowej po zastosowaniu derywacji paradygmatycznej². Czasownik ten oznacza ‘mieszać, jednoczyć’ według Lindego (SL I 14), ‘łączyć, mieszać z sobą kruszce różnorodne, aby z téj mieszaniny nowe utworzyć ciało’ według *Słownika wileńskiego* (eSWil), ‘łączyć metal z miedzią, ortęcać, utręcać’ według *Słownika warszawskiego* (SWar I 29), a ‘rozpuszczać metale w rtęci, tworzyć amalgamaty’ w słowniku pod redakcją Doroszewskiego (SDor I 99). Forma czasownikowa występuje w *Początkach chemii* Jędrzeja Śniadeckiego (Śniadecki 1816) oraz w *Materiałach do słownictwa chemicznego* opublikowanych w 1912 roku przez redakcję „Chemika Polskiego” w celu uporządkowania terminologii chemicznej (Miklaszewski 1912). Znacznie częściej występuje termin *amalgama* lub *amalgamat*, czyli ‘połączenie rtęci z metalami’ (przy *amalgama* w SDor występuje kwantyfikator dawn.) (Czyrniański 1881; Fonberg 1825; Zdzitowiecki 1850, 1851; SWar I 29; SDor I 99).

Kolejnym leksemem jest *destylować*, pochodzący od łacińskiego *destillatio* lub *distillatio* (występują obie formy), co według *Elektronicznego słownika łaciny średniowiecznej w Polsce* oznacza ‘kapanie kroplami’ (eŚlśr). Termin ten, podobnie jak w przypadku *amalgamować*, został utworzony za pomocą derywacji paradygmatycznej poprzez utworzenie czasownika od rzeczownika *destylacja*. *Słownik polszczyzny XVI wieku* definiuje go jako ‘poddawać oczyszczaniu przez podgrzewanie i skraplanie’ (SpXVI VI 301), *Słownik wileński* – ‘przepędzać przez alembik’ (eSWil), a słownik pod redakcją Doroszewskiego – ‘poddawać destylacji’ (SDor II 102). Grze-

² Derywacja paradygmatyczna polega na zmianie paradygmatu fleksyjnego poprzez zmianę części mowy wyrazu, w tym przypadku z rzeczownika na czasownik – por. Jadacka 2007, 12: „śpiewać → śpiew-(Ø), rys → rys-(i), partner → partner-(ować)”.

gorz Knapiusz w słowniku opublikowanym w 1621 roku notuje nazwę czynności *dystylowanie* i definiuje je jako ‘palenie wodek’ (Kn I 197). W terminologii chemicznej występuje on w formie czasownikowej, rzeczownikowej – jako nazwa czynności – *destylacja*, w formie przymiotnikowej *destylowany*. Ponadto Emilian Czyrniański stosuje przymiotnik *destylacyjny* (Czyrniański 1881), a Seweryn Zdzitowiecki wykorzystuje rzeczownik *destylat* w odniesieniu do przyrządu oraz jako efekt destylacji (Zdzitowiecki 1850, 1851). W traktacie Sędziwoja występuje ponadto czasownik *przedistillować*, derywowany od czasownika *distillować* za pomocą derywacji afiksальной, poprzez dodanie afiksu *prze-*. Henryk Wróbel, w podrozdziale dotyczącym słowotwórstwa czasowników w *Gramatyce współczesnego języka polskiego*, stwierdził, że formant ten „wnosi znaczenie wypełnienia akcją podstawy pewnego odcinka czasowego od jego początku do końca” (Wróbel 1998, 547). Czasownik ten notują słowniki: Lindego, wileński oraz Doroszewskiego.

Kolejnym czasownikiem jest *filtrować*, pochodzący od łacińskiego wyrazu *filtrum* – ‘filtr’ (Bańkowski 2000a, 70) i utworzony za pomocą derywacji paradygmatycznej. Termin ten notują słowniki: Lindego – ‘cedzić’ (SL I 641), wileński jako ‘cedzić, przecedzić’ (eSWil) oraz Doroszewskiego ‘przepuszczać przez filtr; sączyć, przesączać, sączkować’ (SDor II 880). Czasownik ten występuje jedynie w książce Zdzitowieckiego oraz w *Materiałach do słownictwa chemicznego* (Miklaszewski 1912). Zdzitowiecki wykorzystuje ponadto derywaty od omawianego czasownika – tj. *przefiltrować*, występujący również u Sędziwoja, zbudowany w ten sam sposób jak *przedestylować*, oraz *odfiltrować*, utworzony za pomocą prefiksu *od-*, który wskazuje, że proces ten musi zachodzić zgodnie z zewnętrznymi wymogami (Zdzitowiecki 1850, 1851; Wróbel 1998, 547).

Ostatnie trzy terminy zostaną omówione razem, ponieważ wszystkie pochodzą od łacińskiego słowa *sublimatus*, oznaczającego ‘destylowany’, a pierwotnie ‘wzniesiony’ (SDor VIII 886), lub *sublimatio* ‘podniesienie’ (SDor VIII 886). Podstawę dla tłumaczenia znaczeń terminów *sublimat*, *sublimować*, *sublimowany* stanowi forma czasownikowa, która według słownika pod redakcją Doroszewskiego oznacza ‘o ciałach znajdujących się w stanie stałym: przechodzić bezpośrednio w stan pary, ulegać sublimacji’ (SDor VIII 886). Jednak przebieg całego procesu najlepiej wyjaśnia *Słownik wileński* przy haśle *sublimacja* – ‘czynność chemiczna, w której za pośrednictwem ognia oddzielają się części stałe lotniejsze danego ciała od części nielotnych; stałe lotniejsze zbierają się w górnej części zamkniętego naczynia w postaci proszku lub mass krystalicznych, nielotne zaś pozostają na dnie jego’ (eSWil). Warto zwrócić uwagę, że proces sublimacji alchemicy nazywali również ożywieniem metalu (Bugaj 1971). Słow-

nik Doroszewskiego definiuje leksem *sublimat* w dwóch znaczeniach: 1. ‘produkt sublimacji’ oraz 2. ‘chlorek rtęciowy, biały proszek krystaliczny, rozpuszczalny w wodzie, będący silną trucizną; roztwór jego ma zastosowanie jako środek dezynfekcyjny’ (SDor VIII 886). Termin *sublimowany* nie jest notowany w przywoływanych słownikach. Terminy te występują u wszystkich chemików, co świadczy o tym, że omawiane leksemy stanowią istotną część terminologii chemicznej od początku jej kształtowania.

Na koniec warto zwrócić uwagę na termin, który nie został przez Michała Sędziwoja przystosowany do języka polskiego, ale stanowi jeden z ważniejszych terminów alchemicznych, przejęty następnie przez wielu chemików działających w XIX wieku. Jest nim *merkuriusz*, czyli współcześnie ‘rtęć’. Tomasz Sójka w artykule *Pismo alchemiczne w działaniu – o traktatach Michała Sędziwoja* przywołuje słowa alchemika, który stwierdza, że „z Merkuriusza możesz sporządzić wszystko”, oraz że został nazwany merkuriuszem „z powodu swojej zdolności do przeobrażania się i łączenia ze wszystkim” (Sójka 2010, 11). Rtęć, nazywana przez alchemików również *argentum vivum*, czyli żywym srebrem, stanowiła podstawowy składnik wszelkich operacji alchemicznych, dzięki wspomnianym już właściwościom. Jednak *merkuriusz* nie zawsze równał się znanej dzisiaj rtęci – Sędziwój, obok zwykłego pierwiastka, wyróżnił drugi jego rodzaj, nazwany *merkuriuszem filozofów*, który jest niezidentyfikowaną obecnie substancją, stanowiącą podstawę wszelkich doświadczeń alchemicznych. Wspomina o nim Śniadecki w *Początkach chemii*: „alchemicy mieli go [żywe srebro – przyp. I.K.] za pośredni pomiędzy złotem i srebrem, i dla téy podobno przyczyny dali mu nazwisko merkuryusza, iako planety słońca naybliższej” (Śniadecki 1816, 337). Nieco inną motywację nazwy *merkuriusz* podaje Andrzej Bańkowski w *Etymologicznym słowniku języka polskiego* (2000) – nie wywodzi jej od nazwy planety, a od rzymskiego „ruchliwego” boga Merkurego (Bańkowski 2000b: 163). Obie te etymologie łączą się ze sobą w pracach polskiego alchemika, tworząc substancję zdolną do łączenia wszystkiego dzięki swoim właściwościom. Termin ten występował w Polsce, obok żywego srebra, na oznaczenie rtęci u wielu chemików jeszcze w latach 50. XIX wieku, kiedy to zaczął być wypierany przez współcześnie używaną nazwę. Termin *merkuriusz* pozwala również zaobserwować wspólne źródła formowania się współczesnej nomenklatury chemicznej, ponieważ wciąż funkcjonuje w wielu językach, m.in. angielskim (*mercury*) oraz w większości języków romańskich (hiszp. *mercurio*, wł. *mercurio*, port. *mercúrio*, fr. *mercure*, rum. *mercur*).

Traktat *Preparowanie eliksiru filozoficznego* Michała Sędziwoja nie został wydany ani za jego życia, ani w późniejszych latach aż do czasów współczesnych. Stąd nie wiadomo, czy mieli do niego (i w jakim stopniu) dostęp późniejsi twórcy prac o podobnej tematyce. Z powodu braku tych informacji, trudno przesądzać o jego roli i potencjalnym wpływie na kształtowanie się polskiej nomenklatury chemicznej. Nie jest również potwierdzone autorstwo Sędziwoja, ponieważ zachowała się jedynie kopia autorstwa Hieronima Pinocciego, na podstawie której przygotowano współczesne wydanie. Dokument ten stanowi jednak ważną pozycję w badaniach nad polską terminologią, gdyż pomaga dostrzec podstawowe źródła, z których korzystali ludzie tacy, jak Ludwik Plater oraz ojciec polskiej nomenklatury chemicznej Jędrzej Śniadecki – czerpiący z nazewnictwa swojego zapomnianego poprzednika, a potem ich następcy.

Bibliografia

- Bańkowski A., 2000a, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa.
- Bańkowski A., 2000b, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa.
- Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Bugaj R., 1971, *Wstęp*, [w:] M. Sędziwój, *Traktat o kamieniu filozoficznym*, Warszawa, s. 9–94.
- Gajda S., 1976, *Rozwój polskiej terminologii górniczej*, Opole.
- Gajda S., 1982, *Zawartość treściowa terminu a nauka o terminach*, „Poradnik Językowy” 5, s. 307–316.
- Grabowski A., 1852, *Starożytne wiadomości o Krakowie*, Kraków.
- Jadacka H., 2007, *O hierarchizacji w słowotwórstwie i jej skutkach dla opisu systemu derywacyjnego (na marginesie książki Iwony Kaproń-Charzyńskiej „Derywacja ujemna we współczesnym języku polskim. Rzeczowniki i przymiotniki”)*, „LingVaria” 1 (3), s. 9–20.
- Kościółek A., 2002, *Najstynniejszy polski alchemik – Michał Sędziwój*, „Almanach Sądecki” 39, s. 3–29.
- Nowicki W., 1986, *Podstawy terminologii*, Wrocław.
- Prinke R.T., 2012, *Michał Sędziwój – początki kariery*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 58, s. 89–129.
- Sójka T., 2010, *Pismo alchemiczne w działaniu – o traktatach Michała Sędziwoja*, „Porównania” 7, s. 205–218.
- Waniakowa J., 2003, *Geneza polskiej naukowej terminologii astronomicznej*, „Polonica” 22–23, Kraków, s. 313–328.

- Wróbel H., 1998, *Czasownik*, [w:] R. Grzegorzczakowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 2, Warszawa, s. 536–583.
- Zawidzki J., 1959, *O rozwoju chemii w Polsce*, [w:] J. Zawidzki, *Szkice biograficzne*, Warszawa, s. 29–40.

Źródła

- Czyrniański E., 1881, *Słownictwo chemiczne*, Kraków.
- Fonberg I., 1825, *Słownik wyrazów chemicznych*, Wilno.
- Miklaszewski B. (red.), 1912, *Materyały do słownictwa chemicznego polskiego II*, Warszawa.
- Sędziwój M., 1971, *Preparowanie eliksiru filozoficznego*, [w:] M. Sędziwój, *Traktat o kamieniu filozoficznym*, Warszawa, s. 97–127.
- Śniadecki J., 1816, *Początki chemii*, t. 1, wyd. 3, Wilno.
- Zdzitowiecki J.S., 1850, *Wykład początkowy chemii*, t. 1, Warszawa.
- Zdzitowiecki J.S., 1851, *Wykład początkowy chemii*, t. 2, Warszawa.

Wykaz skrótów słownikowych

- Kn** – Knapski G., 1769, *Słownik polsko-łaciński ze skarbu księdza Knapiusza Societatis Jesu wybrany a przeszło dwomasty słów początkowych nąd to słów i jmion rodzajami o odmianami, tudzież porządnym zebraniem pisarzy łacińskich podług wieków łaciny, ułożonym pomnożony. Przez M. Bened. Woronowskiego S.J. We dwóch tomach zawarty z dozwoleństwem zwierzchności*, t. 1–2, Kalisz.
- eSłśr** – Kulbicka A., Ledzińska A., Maciąg A. i in., 2011–2014, *Elektroniczny słownik łaciny średniowiecznej w Polsce (A–Q)*, Kraków.
- eSWil** – Zdanowicz A., Bohusz-Szyszko M., Filipowicz J. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Wilno.
- SDor** – Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.
- SL** – Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa.
- SpXVI** – Mayenowa M.R., Mrowcewicz K., Pepłowski F., Wilczewska K. (red.), 1966–2012, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1–36, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Sstp** – Urbańczyk S. (red.), 1953–2002, *Słownik staropolski*, Wrocław – Kraków – Warszawa.
- SWar** – Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiecki W. (red.), 1900–1935, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.

***Preparation of philosophical elixir* by Michael Sendivogius – the beginnings of Polish chemical terminology**

Summary

Terminology as a subject of linguistic research enjoys an unwavering interest because it reflects the development of individual fields of human activity. This is also evident in chemistry, the terminology of which developed mainly in the nineteenth century, but the first terms began to appear earlier. The subject of the article is Polish vocabulary present in the *Preparation of philosophical potion* from 1586 by Michael Sendivogius. The tract, preserved thanks to the copy created by Hieronim Pinocci, is a very important source of research on the development of terminology of chemistry in Poland, because it is the first alchemical work written in Polish. There are terms such as: *złoto*, *srebro*, *Arszenik*, *cryształ* and *blaszka miedziana*, however, most of them are verbs, the richness of which, according to Stanisław Gajda, is connected with the beginning of terminology formation. In the tract there are verbs such as: *przedistillować*, *separować*, *putrefować* and *reducować*. The article discusses the terms proposed by Sendivogius, the vocabulary used by him and their functioning in dictionaries of the Polish language and publications of selected chemists from the nineteenth century.

Keywords: chemistry, terminology, word formation, Michael Sendivogius.